„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej jątkiem świąt uroczystych i niedzieli. Co sobota wychodzi „Dodatek Tygodniowy“.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 cent.
Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 109. | Piątek 14. Maja 1869 | Rok wydania 59.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 13. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych rady państwa oświadczył dep. hr. Adam Potocki w imieniu deputowanych polskich, iż podzielają oni przekonanie prezydenta Izby, że nie należy obradować nad rezolucyą sejmu galicyjskiego pod presyą bliskiego zamknięcia sesyi, uznają obowiązek osiągnięcia powszechnego pojednania z uniknieniem wszelkiego przewrotu, ubolewają jednak nad zaniechaniem obrad nad rzeczoną rezolucyą i uchylają od siebie wszelką odpowiedzialność w tym względzie.

(Telegramy „Czasu“.)

Wiedeń, 13. maja. Na dzisiejszem nocnem posiedzeniu Izby wyższej uchwalono projekt kolei żelaznej przemysko-łupkowskiej według redakcyi przyjętej w Izbie niższej.

Wiedeń, 13. maja godz. 2 m. 20. po południu. Imieniem delegacyi złożył dzisiaj hr. Potocki oświadczenie tej treści: Konstatujemy fakt, iż w przeciągu 6 miesięcy nie znalazła Izba czasu do rozstrzygnięcia żądań kraju wyrażonych legalnie przez Sejm, fakt niekorzystny dla pragnących silnego ukonstytuowania państwa na podstawie pojednania narodów, fakt. który wzmocni opozycyę. Wiemy, że wielu deputowanych nie chcąc odpychać żądań naszego kraju i roztrząsać sprawy doraźnie, na ostatniem posiedzeniu wolało sprawę tę zawiesić i odroczyć, ale mimo tego fakt skonstatowany zostaje niezmienny, za który odpowiedzialność nie ciąży na delegacyi.

Peszt, 13. maja. „Pesther Correspondenz“ pisze: Wszystkie stronnictwa izby niższej wygotowały swoje projekta adresu. Adres stronnictwa Deaka przychyla się w ogólności do życzeń reformy wyrażonych w mowie tronowej; uważa konstytucyę r. 1867 za punkt wyjścia dla reform, za podstawę dzieła reformy. Adres kładzie szczególny nacisk na utrzymanie pokoju, natrąca o niewyrażonem w mowie tronowej życzeniu wprowadzenia konstytucyi do Pogranicza wojskowego, to jest o usunięciu rządów wojskowych, domaga się w najumiarkowańszej formie wcielenia napowrót Dalmacyi do związku krajów św. Szczepana. Projekt adresu umiarkowanej lewicy kładzie nacisk na konieczność zmiany ustaw r. 1867, zresztą oświadcza się zgodnym z planami korony pod względem reform. Skrajna lewica oświadcza wręcz, że na danej podstawie prawno-politycznej wszelka reforma staje się niepodobną, i rozwija myśli prawnopolityczne stronnictwa skrajnego co do przyszłości.

Część urzędowa.

Najjaśniejszy Pan postanowieniem z d. 22. z. m. mianował Dr. Franciszka **Mertens** nadzwyczajnego profesora matematyki przy uniwersytecie krakowskim, rzeczywistym profesorem tego przedmiotu.

Część nieurzędowa.

Z powodu podanego przez „Kraj“ doniesienia o pobycie posła Wolnego w Wiedniu, wczorajsza „Wiener Abendpost“ zamieszcza na czele następujący artykuł:

„Wychodzący w Krakowie „Kraj“ podaje tendencyjną wiadomość o konferencyi, która miała się tu odbyć pomiędzy ministrem spraw wewnętrznych Dr. Giskrą a deputowanym włościańskim z Galicyi, Wolnym. — Jest w tem tylko tyle prawdy, że pan Wolny podczas pobytu w Wiedniu odwiedził p. ministra, zkąd łatwy domysł, że stosunki rodzinnego kraju p. deputowanego były przedmiotem rozmowy. Wszystkie dalsze doniesienia i kombinacye, które dziennik krakowski przywiązuje do tego faktu, są prostym wymysłem. W szczególności zaprzeczamy stanowczo twierdzeniu: że p. Wolny był przez rząd umyślnie do Wiednia powołany, że przyjechał na koszt rządu, że p. Giskra znał go już dawniej, że mu jakieś zlecenia udzielał, — że według insynuacyi „Kraju“ poruczył mu formalną agitacyę pomiędzy ludnością wiejską w Galicyi. Insynuacye tego dziennika są zresztą tak przesadne, że każdy bezstronny z łatwością postrzeże ich mylność.“

„Wiener Abendpost“ z d. 11. b. m. pisze, co następuje: „Niektóre dzienniki postawiły to sobie, jak się zdaje, za zadanie, aby przy każdorazowem omawianiu postępującej szybkim krokiem organizacyi armii, przedstawiać rozwiązanie ważnych kwestyj jako rezultat poprzedzających walk stronnictw. Na szczęście możemy skonstatować, że owe mniemane stronnictwa w wojsku nie istnieją i że przy obradach ważnych kwestyj rozchodzi się co najwięcej o różnicę zdań w pojedynczych wypadkach, które rozporządzenie Najjaśniejszego Pana zawsze stanowczo rozstrzyga. Uchwałom i wnioskom ministerstwa wojny dla całego państwa służą też zawsze za podstawę objektywne zapatrywania. Ministerstwo to w swoich zamiarach i celach powoduje się bez względu na osobistości jedynie szczerą chęcią przyczynienia się do dobra armii, państwa i najwyższej służby“.

Dnia 11. b. m. odbyło się 200 **posiedzenie izby deputowanych Rady państwa**. Na ławie ministeryalnej zasiadali Ich Excel. pp. ministrowie: hr. Taaffe, Berger i Brestel.

Komisya do reformy podatków proponuje, żeby do przydzielonej jej do obrad wstępnych ustawy o podatkach zastosować ustawę względem traktowania rozległych ustaw.

Deput. Petrino zdawał sprawę o zaciągnieniu pożyczki z bukowińskiego grecko-oryentalnego funduszu religijnego na cel zbudowania gmachu rządowego w Czerniowcach. Odnośną ustawę przyjęto bez debaty i podniesiono zaraz do uchwały w trzeciem czytaniu.

Deput. Ryger motywował wniosek komisyi do reformy podatków, żeby tę komisyę uznać za stałą. Wniosek ten uznano za naglący i niezwłocznie przyjęto. Tylko posłowie polscy głosowali przeciw.

Deput. Banhans zdawał sprawę o ustawie względem sprzedaży niektórych nieruchomych posiadłości państwa. Deput. Grocholski postawił wniosek, żeby nad lit. d. „zakład kąpielowy w Truskawcu“ osobno głosowano. Wniosek Grocholskiego nie utrzymał się i ustawę całą przyjęto bez debaty zaraz i w trzeciem czytaniu. Polacy głosowali przeciwko literze d.

Deput. Perger zdawał sprawę o ustawie względem refundowania gwarancyjnego długu państwa czeskiej kolei zachodniej. Ustawę tę przyjęto bez debaty i w trzeciem czytaniu.

Następnie przyjęto ustawy względem przemiany rozmaitych tytułów długów, dotychczasowego ogólnego długu państwa i względem zaprowadzenia nowej monety złotej.

Dalej nastąpiły sprawozdania komisyi petycyjnej.

W końcu proponował prezydent poufne posiedzenie na d. 12. b. m., aby się porozumieć co do proponowania tern na sześciu członków i dwóch zastępców do trybunału państwa, których ma dać izba deputowanych. Przyszłe posiedzenie zapowiedział prezydent na d. 13. b. m. i proponował następujący porządek dzienny: dalszy ciąg sprawozdań o petycyach, ewentualnie sprawozdanie komisyi wyznań i sprawozdanie o wniosku Dr. Mühlfelda na zniesienie konkordatu. W końcu oświadczył prezydent, że dla krótkiego czasu nie stawia na porządku dziennym rezolucyi galicyjskiego sejmu i innych ważnych projektów, które nie mogłyby być tak gruntownie przedyskutowane jak na to zasługują. Deput. hr. Potocki zastrzegł sobie, żeby mu wolno było na przyszłem posiedzeniu wyrazić swoje zdanie o tem ostatniem oświadczeniu prezydenta.

Tegoż dnia odbyło się 70. **posiedzenie Izby panów Rady państwa**. Na ławie ministeryalnej zasiadali Ich Excel. pp. ministrowie: Herbst, Hasner, hr. Taaffe i Plener. Po przydzieleniu kilku ustaw odnośnym komisyom, zdawał sprawę p. Hye o ustawie względem zakresu działania sądów wojskowych, proponując przyjęcie uchwały izby deputowanych. Po dłuższej dyskusyi przyjęto wszystkie paragrafy tej ustawy podług wniosku komisyi i w trzeciem czytaniu podniesiono całą ustawę do uchwały. Nakoniec przyjęto ustawę względem uwolnienia od stemplów i tax przy odnawianiu aktów sądowych, zniszczonych przy pożarze Stanisławowa i rozpoczęto jeneralną debatę nad ustawą o podatku gruntowym.

Na posiedzeniu wieczornem **komisyi wyznań** z dnia 7go b. m. był na porządku dziennym wniosek na zniesienie konkordatu, przedłożony niegdyś przez zmarłego dep. Mühlfelda. Po dłuższej debacie zaproponował przewodniczący wydziału dr. Rechbauer wnieść następującą rezolucyę: Zważywszy, iż patent z dnia 5. listopada 1855 względem stosunków państwa do kościoła katolickiego zostaje w sprzeczności z zasadniczemi ustawami państwa i z wynikami z tychże, jak również z prawami udzielności państwa i równouprawnienia, należy wezwać ministerstwo, aby przedłożyło na przyszłą sesyę do konstytucyjnego traktowania projekt ustawy względem zniesienia patentu z dnia 5. listopada 1855, o ile toż zniesienie nie nastąpiło już mocą ustaw zasadniczych państwa i innych ustaw wydanach w drodze konstytucyjnej, i względem uregulowania kwestyi dotkniętych tymże patentem. Rezolucyę tę przyjęto wszystkiemi głosami przeciw jednemu, i równocześnie zamianowano wnioskodawcę referentem.

Stan rzeczy pomiędzy Anglią a Stanami zjednoczonemi staje się coraz krytyczniejszym. Wprawdzie nie zaszły żadne nowe wypadki, któreby mogły wzbudzać obawę, ale rozdrażnienie opinii w Stanach, które się objawiło w mowie Sumnera i rezolucyi Chandlera, nie wzbudza pomyślnych nadziei i w londyńskiej City panuje wielki niepokój. List, ktory Goldwin Smith przesłał do jednego z dzienników londyńskich, nie przyczynia się także do uspokojenia. List ten datowany d. 18. z. m. z Bostonu tak pisze: „Informacye, co do widoków, jakie mogą mieć tutaj wychodźcy z Anglii, o które byłem proszony, starałem się na podstawie zebranych dat. ułożyć i ogłosić w kolumnach pańskiego dziennika; ale mowa senatora Sumnera rozdrażniła znowu do tego stopnia nienawiść Amerykanów, a trwałość przyjaźnych stosunków pomiędzy Anglią a Stanami zjednoczonemi jest w chwili obecnej tak zagrożoną, że zdaje mi się, że kierownicy wychodźtwa angielskiego powodując się przezornością, nie mogą teraz działać w tym kierunku. O ile znam usposososobienie ogólne amerykańskiego narodu i ze słyszanych w mowie Sumnera zdań, wnoszę, że nie przyjdzie do zerwania, ale równocześnie przygotowany jestem na taki zwrot rzeczy, który żyjących tutaj Anglików może zmusić do opuszczenia kraju“. Dzienniki londyńskie nie łudzą się też bynajmniej co do stanu sytuacyi, a „Saturday-Review“ posuwa się nawet tak daleko, że poczytuje wojnę za fakt pewny. Dziennik ten rozbierając ewentualności takiej wojny, utrzymuje że utrata Kanady nie byłaby sama przez się ważną rzeczą, lecz twierdzi stanowczo, że odstąpienie mogłoby tylko wtedy nastąpić, gdyby sobie tego życzyli mieszkańcy. Zresztą złe wynikające z wojny byłoby równe po obu stronach, jakkolwiek Anglia, posiadająca większą marynarkę handlową, mogłaby znaczniejsze ponieść straty. Co do powstania w Irlandyi, to Sumner ze swojemi przyjaciółmi jest w błędzie, gdyż armia amerykańska w Irlandyi łatwiej mogłaby być zniszczoną, niż angielska w Kanadzie, a chociażby dług narodowy angielski się powiększył,

to tożsamo byłoby się stało i z długiem Stanów zjednoczonych o podwójnie wysokich procentach.

Wiadomości z Irlandyi są niepomyślne. Nie ulega wątpliwości, że agitatorowie przedsiębiorą znowu knowania podziemne, i potrzeba być znowu przygotowanym na usiłowania wywołania powstania. Telegram z Dublina, datowany 6. maja, donosi, że kradzieże broni palnej mnożą się. Kradzież tego rodzaju dokonaną została w Belfast, jak przypuszczają przez fenjanów, w nocy z 5. na 6. maja; magazyn pewnego puszkarza został zrabowany; aresztowano pięciu ludzi podejrzanych. W Cork, człowiek podejrzany o udział w rabunku broni, dokonanym 2. maja, został aresztowany, lecz tłum otoczył go i ułatwił mu ucieczkę. W Skeen, w hrabstwie Sligo, pewien dzierżawca został aresztowany, jako oskarżony o posiadanie bardzo ważnych dokumentów fenjańskich, między innemi zaś, całkiem nowej formuły przysięgi fenjańskiej i katechizmu fenjańskiego. Fakta podobne świadczą o dążnościach tem godniejszych pożałowania, że wychodzą one na jaw w chwili właśnie, w której rząd angielski uzyskał od izby gmin przyjęcie stanowcze, znaczną większością i wśród okrzyków pełnych zapału, bilu zaprowadzającego równość pod względem religijnym, o którą Irlandya tak długo dopominała się nadaremnie. Wiadomo, że p. Gladstone zamierza zaproponować inne także środki, mające na celu pojednanie się z tym krajem, i w chwili obecnej przygotowuje projekt do prawa w przedmiocie uregulowania stosunków pomiędzy właścicielami dóbr i dzierżawcami; środek ten ma na celu zadosyćuczynienie bardzo naglącym, i rzecz można bardzo uzasadnionym reklamacyom włościan irlandzkich. Spodziewać się przeto należy, że masy ludu irlandzkiego potrafią oprzeć się poduszczeniom menerów, którzy chcą pobudzić je do demonstracyi, zdolnych spowodować nowe nieszczęścia i ostudzić gorliwość, z jaką mężowie stanu usiłują szczerze wymierzyć Irlandyi sprawiedliwość.

Półurzędowe dzienniki paryskie (France, Patrie i Public) donoszą, że rząd francuski mianował członkami mięszanej komisyi francusko-belgijskiej jeneralnego dyrektora kolei żelaznych w ministerstwie handlu, p. Franqueville, prezydenta sekcyi w radzie stanu p. Covnudet i nadinżyniera mostów i dróg p. Combe.

Według „Patrie" komisya mięszana francusko-belgijska zbierze się w Paryżu około 20go maja, i będzie obradowała pod prezydencyą p. Franqueville. „Patrie" wymienia dwóch członków belgijskich pana van der Swep, jeneralnego inspektora i pana Fassiaux, jeneralnego dyrektora kolei państwa.

„Moniteur Dalloz" donosi, że Cesarz Napoleon nadał tytuł hrabiego p. Benedetti, posłowi francuskiemu przy dworze berlińskim.

Przy rozdawaniu nagród towarzystwa politechnicznego w Paryżu, minister oświecenia Duruy korzystał ze sposobności, aby podnieść zasługi Cesarstwa o dobrobyt ludności. Mowa ta podana w „Journal officiel" zawiera następujące ustępy: „Montesquieu uważał ciemnotę jako zasadę rządów despotycznych; mógł był dodać, że ciemnota i demokracya są dwa przeciwne sobie pojęcia. Dlatego rząd cesarski, który jest i chce być demokratycznym i liberalnym, pozakładał tyle szkół specyalnych, dlatego tej zimy urządzono około 34.000 wykładów dla 800.000 robotników w miastach i na prowincyi; dlatego przybywa liceów i wyższych zakładów naukowych, dlatego tyle widać życia w naszych instytutach naukowych, dlatego wreszcie wielkie ciała państwowe okazują taką życzliwość nauczycielom. Dzieło postępuje naprzód. Emancypacya klas pracujących rozpoczęta w r. 1789, a potem na długo przerwana, rozwija się statecznie. Nierówność socyalna usuniętą została kilku nowemi ustawami, tak jak nierówność polityczna, która ich uciskała za poprzednich rządów. Obywatele nabywając nowych praw oświecają się zarazem coraz bardziej, aby mogli pojmować swoje obowiązki. Z każdym rokiem ciemnota ustępuje. Cesarz sądzi, że lud, posiadający najwięcej szkół, stanie się wkrótce pierwszym pod względem dobrobytu, porządku i wolności. Moi panowie, będziem tym muszą być Francuzi."

Kronika.

(Wypadki miejscowe.) D. 11. b. m. Andrzej Pełech włościanin z Polanki w pow. lwowskim 40 lat liczący, ojciec 5 dzieci przejechany został w ulicy grodeckiej przez własne swoje konie które się spłoszyły. Zranionego w głowę i krzyże odwieziono do szpitalu. D. 12. b. m. wyrobnik Jossel Joel Stark przejechany został w ulicy krakowskiej.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Proces Neczyporowicza. (C. d.) IV. W nocy z dn. 6. na 7. maja 1866 wybili złodzieje okno od zamkniętego pomieszkania p. Karola Wierzejskiego, dzierżawcy w Tomaszowcach, a wlazłszy przez zrobiony otwór do pokoju, zaświecili świecę z sobą przyniesioną, otworzyli biórko wytrychem i pozabierali z pokoju różne rzeczy srebrne i złote wartości 838 złr. W czasie tego czynu wszedł jeden ze sprawców, żyd ze świecą do pokoju gościnnego, gdzie właśnie nocował gość p. Władysław Puzyna. Tenże podniósł się na łóżku, lecz w tej chwili chwycił żyd za dubeltówkę w kącie stojącą, a grożąc mu takową kazał mu cicho leżeć, sam zaś wyszedł z tą dubeltówką i razem z swoimi towarzyszami umknął, a gdy wkrótce potem p. Puzyna domowników pobudził, wtedy już nie można było nikogo odszukać, tylko w ogrodzie znaleziono pod oknem garnuszek z klajstrem i kawałek papieru. Między rzeczami skradzionemi znajdywała się złota kapliczka trójgraniasta, wartości 500 złr., tudzież puszeczka złota i srebrny trybuszon. Otóż w Drohobyczy w stajence Neczyporowicza znaleziono pod gnojem także ten trybuszon i 31 kawałków połamanego złota, pochodzących z kapliczki i puszeczki. Śledztwo udowodniło dalej, że Neczyporowicz sam pokazywał tę puszeczkę 2 świadkom, u których dopytywał się o tygiel, aby mógł to złoto stopić. Neczyporowicz jednak stanowczo zaprzecza, że miał udział w tej kradzieży.

V. W nocy z 12. na 13. sierpnia 1866 około 1½ godziny rozbójnicy oderwali okna w pomieszkaniu p. Józefa Gromnickiego, obywatela w Laskowcach, i kilku z nich zamaskowanych i po części nawet uzbrojonych weszło do pokoju. Na zapytanie otrzymał p. Gromnicki odpowiedź: „Cicho, bo śmierć", poczem uciekł do pokoju gospodyni, która przestraszona przez okno uciekać chciała, ale nie mogła, bo przy każdym oknie stał człowiek. W tym czasie zabrali się sprawcy już do rozbijania kufrów i szaf, lecz nie mogąc odszukać pieniędzy, wpadło 3 z nich do pokoju gospodyni, związali ją i p. Gromnickiego i Helenę Kowalczukową, a grożąc śmiercią, żądali pieniędzy. P. Gromnicki tłómaczył się, że złożył pieniądze u miejscowego księdza, herszt bandy kazał niektórym z rabusiów pozostać i strzedz, sam zaś z innymi chciał iść do proboszcza, lecz czy rzeczywiście tam poszli, niewiadomo, bo ksiądz słyszał u siebie tylko silne uderzenie w okno, że się aż takowe otworzyło, ale innego napadu nie było, lecz też i z pomieszkania Gromnickiego wynieśli się zaraz rabusie, pozostawiwszy wszystkich domowników powiązanych, a ze swych rzeczy zostawili sznury i pałkę, zabrali jednak dubeltówkę i rzeczy wartości złr. 121. P. Gromnicki posiadał rzeczywiście u księdza miejscowego kwotę większą, a mianowicie srebro na 12 osób i książeczkę kasy oszczędności na złr. 93.000. — Przy dochodzeniu istoty czynu pokazało się, że już 12. sierpnia 1866 po południu zjawiło się w Petlikowcach, sąsiedniej wsi 2 wózki węgierskie parokonne, na których siedziało 8 ludzi, którzy mówili, że są handlarzami wołów. W nocy zaś widziano już 3 wózki w Laskowicach, które jechały w kierunku ku dworowi; zrazu nie można było żadnego z sprawców wyśledzić, dopiero po aresztowaniu Neczyporowicza pokazało się, że on jest jednym z tych sprawców, chociaż on tego zaprzecza, bo w stajence w Drohobyczy znaleziono pod gnojem broszkę i kilka kosztowności, w Laskowicach zrabowanych, po części już połamanych. Gdy Neczyporowicza już aresztowano, poznali go świadkowie z Petlikowiec jako jednego z tych niby handlarzy wołów; toż samo poznali konie i wózek. Anna Szepczyńska twierdzi, że broszkę, w gnoju znalezioną, we Lwowie od złotnika kupiła, co się jednak kłamstwem okazuje. (C. d. n.)

— Towarzystwo literackie w Lipsku, fundacyi ks. Józefa Jabłonowskego, rozpisało konkursowe rozprawy z historyi i ekonomii politycznej w językach: łacińskim, francuskim i niemieckim na rok 1869 i 1870. I tak: na rok 1869. Bacząc na wysoką ważność międzynarodowego handlu zbożem, tak dla kupujących jak i sprzedających krajów, również uważając go za symptom powszechnego rozwoju kultury, a ztąd oceniając względnie niepoślednie stanowisko, jakie w handlu polskim od tylu wieków zajmował wywóz zboża, podaje Towarzystwo za przedmiot do rozprawy: „na źródłach opartą historyę polskiego handlu zbożowego z zagranicą". W rozprawie tej, czasy przed upadkiem cesarstwa bizantyńskiego mogą służyć za wstęp; a nowsza epoka za epilog; zatem jądro przedmiotu powinno się mieścić w trzech stuleciach objętych powyższemi dwiema epokami. (Nagroda za rozprawę 60 dukatów). Na rok 1870: Z uwagi, że niema stosowniejszej podstawy do traktowania średniowiecznej historyi jakiego bądź kraju, jak krytyczne zestawienie rocznikarskiego materyału, żądana jest rozprawa krytycznie napisana i opisowie wypracowana: „Polskie historyopisarstwo w wiekach średnich". Praca ta ma obejmować najpierwsze roczniki aż do Długosza, włącznie. Jeżeli ubiegający się będzie mógł podobnie jak Palacki w swojem dziele: „Ocenienie czeskich historyków", roztrząsnąć osobiście materyał rękopismienny i nowe wydobyć postrzeżenia, zostawia się woli piszącego; albowiem dosyć będzie jeżeli to, co dotąd było publikowane i obrobione, piszący samodzielnie roztrząśnie i w ten sposób opracuje, jak to zrobił Wattenbach w dziele: „Źródła historyczne niemieckie w wiekach średnich". Co się tyczy wydań pojedynczych roczników lub autorów, równie jak pism objaśniających takowe, wymaga się dokładności bibliograficznej i wyczerpania najzupełniejszego. (Nagroda za tę rozprawę dnkatów 60).

(Pożary.) Dn. 15. z. m. w Straszewicach w pow. staromiejskim zgorzała zagroda włościańska, jak sądzą podpalona; dn. 25. z. m. w Libuchowy w pow. staromiejskim zagroda włościańska, przyczyna niewiadoma, szkoda 220 złr.; dn. 26. z. m. w Komarnikach w pow. tureckim zagroda włościańska, przyczyna niewiadoma, szkoda 72 złr.; dnia 29go zeszłego mies. w Dulczy w powiecie mieleckim zagroda włościańska, podpalona, w płomieniach poniosła śmierć właścicielka z 4giem dzieci; dn. 2. b. m. w Zawierzbiu w pow. dąbrowskim 2 zagrody włościańskie, przyczyna niewiadoma, szkoda 735 złr.; w Nadyczu w pow. żółkiewskim 5 zagród włościańskich, przyczyna niewiadoma, szkoda 1070 złr.; dn. 3go b. m. w Zwiniaczu w pow. czortkowskim zagroda włościańska, skutkiem nieostrożności, szkoda 100 złr.; w Dmytrowicach w pow. lwowskim 2 zagrody włościańskie, przyczyna nie wiadoma, szkoda 869 złr.; dn. 5go b. m. w Jabłonce w pow tureckim zagroda włościańska, przyczyna niewiadoma, szkoda 300 złr.; dn. 6. b. m. w Zniesieniu w pow. lwowskim zagroda włościańska, przyczyna niewiadoma; dn. 6. b. m. w Domaradzu w pow. brzozowskim zagroda włościańska, skutkiem nieostrożności, szkoda 100 złr.; dn. 7. b. m. w Biały w pow. czortkowskim 2 zagrody włościańskie, skutkiem nieostrożności, szkoda 270 złr.; dn. 10. b. m. w Horodnicy w pow. husiatyńskim zagroda włościańska, przyczyna niewiadoma, szkoda 60 złr.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 13. maja. Na tutejszej giełdzie płacono: Pszenica 170 ℔ 6 złr. 50 c. do 7 złr. — c., żyto 160 ℔ 4 złr. 30 c. do 4 złr. 40 c., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 20 c. do 4 złr. 30 c., owies 100 ℔ 2 złr. 80 c. do 3 złr. — c., kukurudza 170 ℔ 4 złr. 20 c. do 4 złr. 30 c., hreczka 140 ℔ 4 złr. 20 c. do 4 złr. 30 c., koniczyna 180 ℔ 36 złr. — c. do 40 złr., rzepak 150 ℔ 9 złr. do 9 złr. 50 c., lnianka 150 ℔ — złr. — c. do — złr. — c., groch 180 ℔ 4 złr. 10 c. do 4 złr. 40 c.; łój 100 ℔ 31 złr. — c. do 31 złr. 50 c., potaż drzewny 100 ℔ 13 złr. — c. do 14 złr. 50 c., chmiel 100 ℔ — do — złr.; spirytus wiadro 11 złr. 50 c. do 11 złr. 75 c.

Ceny targowe w miesiącu kwietniu:

	Miejsce targu.									
	Przemyśl		Sieniawa		Radymno		Sądowa W.		Mościska	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	3	72	3	75	3	50	3	75	3	68
„ żyta	2	60	2	75	2	50	2	50	2	36
„ jęczmienia . .	2	17	2	35	2	.	2	25	2	5
„ owsa	1	53	1	60	1	50	1	50	1	56
„ hreczki	2	40	2	75	2	.	2	25	2	30
„ kukurudzy . . .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków . .	.	64	.	80	.	50	.	40	.	50
Grochu	2	50	2	75	2	50	2	25	2	47
Cetnar siana	1	23	1	20	1	.	1	10	1	10
Sąg drzewa twardego	7	.	5	50	7	.	7	.	7	50
„ „ miękkiego	5	56	4	50	5	.	5	.	6	.
Funt mięsa wołowego	.	19	.	12	.	16	.	14	.	15
Miara wina	1	20	4	20	.	.	.	80	2	
„ piwa	.	32		24	.	.	.	16	.	20
Wyrobnik z wiktem	.	20	.	.	.	25	.	.	.	.
„ bez wiktu .	.	40	.	20	.	35	.	.	.	30

(Maszyny parowe Arnolda Busch.) Fabryka maszyn Arnolda Busch i Sp. w Berlinie (Gr. Frankfurter Strasse 130) wyrabia przenośne maszyny parowe, różniące się od innych tem, że są poziome i zupełnie odosobnione od kotłów pionowych, podczas gdy wszystkie inne dotąd budowane są pionowe i stykają się bezpośrednio z kotłem. Korzyści maszyn poziomych są aż nadto widoczne. I tak maszyna taka, jak każda budowa pozioma stoi mocniej, maszyna zaś pionowa wspierając się w górze na kotle, narażona jest na ciągłe drgania, nader szkodliwe zwłaszcza przy przenoszeniu ruchu za pomocą rzemienia lub kół zębatych, czego nie doświadcza się wcale u maszyn poziomych, niezawisłych od kotła i jego drgań. Dalej, wszystkie maszyny zwykłej konstrukcyi mają w sobie to złe, że w nich cylinder parowy jest bezpośrednio do kotła przymocowany. Ponieważ wszystkie metale rozszerzają się w cieple, a to rozszerzanie w różnych metalach jest różne, przeto gdy cylinder jest z lanego żelaza a kocioł z kutego, jasnem jest, że przez niejednostajne rozszerzanie się obu tych ciał w miejscach przymocowania, powstają w metalu skręcenia, ściągania szkodliwe dla wytrzymałości i bezpieczeństwa, co wszystko sprowadza potrzebę częstych reparacyi. W maszynach konstrukcyi Arnolda Busch zapobieżono wszystkim tym niedostatkom, dla tego też uważane są powszechnie jako najlepsze.

Nadto przy maszynach, o których mowa, zaprowadzony jest ulepszony kocioł rurowy cyrkulacyjny Fielda, który potrzebuje znacznie mniej paliwa niż

kotły pionowe, konsumuje bowiem przy niedostatecznym ciągu dymu około 6 do 8 ℔, a przy dobrym ciągu tylko 5 do 6 ℔ węgla na godzinę i każdego konia parowego.

Ostatnia poczta.

Berlin, 12. maja. Parlament odrzucił wniosek Waldecka względem dyet 110 głosami przeciw 100 przy trzeciem czytaniu.

Przy obradzie nad petycyą która żąda aby konstytucyę meklenburgską uczyniono zgodną z konstytucyą związkową hr. Bismarck zastrzega się przeciw temu aby już teraz uprzedzano orzeczenie rady związkowej; źle jest przerabiać konstytucye państw pojedyńczych, jest to nawet niebezpiecznem dla faktycznego rozwoju związku. Ujednostajnienie konstytucyi meklenburgskiej z związkową należy zostawić czasowi; ufa wierności W. Księcia meklenburgsko-szweryńskiego, którego należy ochraniać.

Londyn, 12. maja. Poseł angielski w Madrycie, Crampton, zrezygnował. Dotychczasowy poseł amerykański Reverdy Johnson będzie jutro z pożegnaniem u lorda Clarendon. P. Jay mianowany posłem unii w Wiedniu przybył tu.

Petersburg, 12. maja. Dnia 23. kwietnia było w Teheranie krwawe starcie uliczne pomiedzy dwoma sektami religijnemi. Wojsko przywróciło porzadek. Było 300 poległych i rannych. Aresztowano 300 osób.

Florencya, 12. maja. Z powodu przesilenia ministeryalnego izba deputowanych odroczyła się do soboty.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. maja.

Hotel George: PP.: Hr. Bielski St., z Rożniowa — Hr. Dzieduszycka Zofia, z Niesłuchowa. — Głogowski Ig., z Polski. — Kęplicz M., z Artasowa. — Łodyński H., z Milatyna. — Pieńczykowski J., z Wybranówki. — Zagórski A., z Rodburza — Dittler R. P., z Wiednia. — Dobiecki J., z Radziechowa. — Tausak W., z Katowic.

Hotel europejski: Hr. Stecki A., z Środopolec. — Mańkowski W., z Odesy. — Rubczyński W., z Stanina. — Tutuk K., adw., z Stanisławowa.

Hotel Langa: Wallerich F., c. k. kap., z Krakowa. — Dmitrowicz-Uniatycni W., z Sambora.

Hotel angielski: Br. Gostkowski A., z Czerniowiec. — Bal J., z Tuligłów. — Udrycki A., z Mostów wielkich. — Ulenicki J., z Wolicy. — Kowalski Ig., not., z Birczy.

Hotel Kuhna: Zamorski B., z Tetewczyc.

Pod Nr. 514 4/4: Boczkowski Grz., c. k. pens. rotmistrz, z Rozdołu.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. maja.

PP.: Hr. Dzieduszycki M., do Korniowa. — Hr. Komarnicki W., do Wiednia. — Hr. Romer W., do Ocieka. — Hr. Tyszkiewicz Zd., do Weryniec. — Frank F., do Nahaczowa. — Krajewski Ig., do Czech. — Leszczyński W., do Turzepola — Łukasiewic. J., do Kadłubisk. — Papara J., do Dołoicza. — Pohorecki F., do Dydnia — Treger F., do Hérkowa. — Teczarowski W., do Wypysk. — Torosiewicz E., do Majdan. — Torosiewicz L., i Wasylko D., do Bukowiny. — Zarzycki T., do Chotylnba — Glanz A., c. k. kap., do Tarnopola. — Masny J., c. k. kap., do Czerniowiec. — Lewicki P., c. k. porucz., do Tarnopola — Maranz S., bank., do Rosyi. — Witz L., adw., do Sambora.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. maja 1869.

Pora	Barometr w mierze par sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.23	+12.2	92.	żadnego	10
2. god. po poł.	325.17	+16.4	81.	Z. mi.	10
10. god. wiecz.	326.24	+12.2	94.	„ b. sł.	6

TEATR.

Dziś (przed. polskie): **„Dwie Teściowe“**, komedya w 1 akcie z franc., po raz pierwszy; **„Spiewka pana Fortunata“**, operetka komiczna w 1 akcie; **„Folwark Primerose“**, komedya ze spiewkami w 1 akcie.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński.**

Kurs giełdy lwowskiej.

Efekta	Uskutecz. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
Dnia 13. maja.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	·	—	—	—	217	—	218	—
„ kol. lw.-czern.	—	—	—	—	185	50	186	23
„ banku hip. galic.	—	—	—	—	84	—	85	—
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—	—	—	185	
Kolej Lw.-Cz.-Jassy	—	—	—	—	—	—	—	—
Listy z. Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	90	50	91	—
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	78	50	79	—
Banku hip. gal.	—	—	—	—	90	50	91	—
Gal. zakł. kr. włość.	—	—	—	—	91	50	92	50
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	72	40	72	80
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	100	50	101	75
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	79	5	86
„ cesarski	—	—	—	—	5	84	5	88
Napoleondor	—	—	—	—	9	89	10	—
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	9	97	10	12
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	87	1	92
„ papierowy „	—	—	—	—	1	58 3/4	1	60
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	82	1	83
Srebro	—	—	—	—	121	50	122	50

(Pozycje od „Listy z. Tow. kred. gal.“ do „kol. lw.-czern. II. Em.“: oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. maja 1869.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	69.55	69.75
od kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	54.75	55.25
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	250.—	250.50
„ „ „ 1839 piąta część losów	249.—	250.—
„ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	93.50	94.—
„ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	100.90	101.10
„ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	103.50	104.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	126.—	126.20
Renty Como po 24 lir. austr.	23.50	24.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

	pien.	towar.
Czech	92.25	92.50
Bukowiny	72.25	72.75
Galicyi	72.40	72.75
Niższej Austryi	91.—	91.50
Siedmiogrodu	76.—	76.50
Węgier	82.—	82.50
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	100.50	101.—

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 30%	332.50	333.50
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	284.60	284.80
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	832.—	834.—
Banku narodowego	748.—	749.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	592.—	594.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	187.—	187.50
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2390	2395
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	218.25	218.75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	186.—	186.50
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	357.50	358.50
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	234.80	235.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	108.50	109.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	78.—	79.—
Gal. banku hyp. po 6%	91.25	91.75
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	95.25	95.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	92.—	92.50
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ w. a.	91.—	91.50
(za 100 zł.)		
Kolej galic. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	99.25	99.75

5. Losy. (za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	168.—	168.50
Clarego po 40 zł. m. k.	37.50	38.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	97.—	97.50
Keglevicha po 20 zł. m. k.	16.25	16.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.50	38.50
Palffiego po 40 zł. m. k.	34.—	34.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.—	15.50
Salma po 40 zł. m. k.	42.50	43.—
St. Genois „ 40 „ „	33.75	34.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	27.50	28.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	130.—	140.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	57.—	58.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	24.50	25.—
Windischgrätza „ 20 „ „	22.50	23.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	102.50	102.75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	102.75	103.—
Hamburg za 100 M. B.	90.50	90.70
Londyn za 10 ft. szt.	124.10	124.25
Paryż za 100 fr.	49.35	49.35

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	—.—	—.—
„ pełn. wagi	5.87	5.89
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.91	9.92
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	121.50	121.75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 13. maja.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	61	40
„ „ z procentami z maja i listopada	61	40
„ „ w srebrze	69	35
Losy z 1860. roku	100	—
Akcye banku wiedeńskiego	746	—
„ kredytowego	282	—
Londyn 10 funtów szterlingów	124	—
Srebro	121	—
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	5	85

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1080) **Edykt.** (2)

Nr. 63199. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie na prośbę p. Jana Wróblewskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomą p. Natalię z Jaworskich Breszdil tym edyktem osobiście, jako też przez kuratora niniejszem jej w osobie p. adwokata Dra. Kratera z zastępstwem p. adwokata Gregorowicza do jej obrony nadanem wzywa, ażeby w przeciągu 14 dni udowodniła, że prenotacya sumy 2400 złp. w monecie srebrnej rosyjskiej czyli 600 złr. m. k. i 800 złr. m. k. z procentami uchwałą do L. 27424 z roku 1854 dozwolona, w stanie biernym sumy 3082 złr. 18 2/4 kr. w. w. na części dóbr Czortkowa dla Michała i Karoliny Mogilnickich Dom. 127, p. 135 n. 107 on. pod b. ciężącej, według ks. pact. ant. 3, pag. 234 n. 1 on. na rzecz p. Maryanny Jaworskiej i Anny Michalewiczowej uskutecznioną jest usprawiedliwioną, lub w toku usprawiedliwienia się znajduje, gdyż w przeciwnym razie na żądanie właściciela powyższej hypoteki wykreśloną zostanie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 12. grudnia 1868.

(1070) **Licitations-Ankündigung.** (3)

Nro. 535. Zur Verpachtung des, zur Reichsdomaine Dolina im Dolinaer Hauptmannschafts-Bezirke gehörigen Vogtaigutes Turza gniła auf die Zeit vom 1. Juli 1869 bis letzten Juni 1875 wird bei dem Dolinaer k. k. Cameral-Wirthschaftsamte am 21. Mai 1869 in den gewöhnlichen Amtsstunden eine öffentliche Licitation abgehalten werden.

Die wesentlichen Nutzungsrubriken dieses Vogteigutes sind:

a) an Gärten	— Joch	181 □ Klft.
b) an Aeckern	25 „	534 □ „
c) an Wiesen	99 „	1283 □ „
d) Hutweiden u. öde Gründen	14 „	27 □ „
Zusammen	139 Joch	425 □ Klft.

e) die Ausübung der Propination in Turza gniła.

Der Ausrufspreis besteht in dem einjährigen Pachtschillingsbetrage von 314 fl. 94 kr. öst. W.

Jeder Pachtlustige hat zu Handen der Licitationscommission ein Vadium mit dem 10% Theile des Ausrufspreises zu erlegen.

Die Licitations-Bedingnisse sind in dem Licitations-Protokolle enthalten, und werden bei der Versteigerungsverhandlung vorgelesen werden. Auch können diese Bedingungen bei dem Dolinaer k. k. Cameral-Wirthschaftsamte eingesehen werden.

Schriftliche Offerten werden in der, den Licitations-Bedingungen entsprechenden Form angenommen, diese müssen versiegelt und mit dem Vadium belegt bis 6 Uhr Nachmittags des dem Licitationstage vorangehenden Tages bei dem Dolinaer Cameral-Wirthschaftsamte überreicht werden.

K. k. Cameral-Wirthschaftsamt.

Dolina, am 6. Mai 1869.

(1069) **Edict.** (3)

Nro. 24067. Von dem k. k. Landes- als Handelsgerichte wird mit diesem Edicte bekannt gemacht, daß Adolf Thumin am 4. Mai l. J. zur hierg. Zahl 23169 gegen Malke Habermann eine Wechselklage wegen Zahlung der Wechselsumme pr. 50 fl. öst. W. s. N. G. eingebracht habe, worüber mit dem h. g. Beschlusse vom 5. Mai 1869 zur eben gedachten Zahl die Zahlungsauflage erlassen wurde.

Da der Wohnort der genannten Belangten nicht bekannt ist, so wird derselben der Hr. Advocat Dr. Semilski mit Substituirung des Hrn. Advocaten Dr. Skwarczyński zum Curator bestellt, und demselben der oben angeführte Bescheid dieses Gerichtes zugestellt.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.

Lemberg, den 10. Mai 1869.

(1079) **Concurs-Ausschreibung.** (2)

Nro. 1384-Pr. Im Bereiche des Staatsbaudienstes in Böhmen ist eine Bauadjunktenstelle II. Classe mit dem Jahresgehalte von 700 fl. öst. W. zu besetzen, für welche der Concurs mit dem Beisatze verlautbart wird, daß durch die bevorstehende Besetzung zweier anderer höherer Dienstposten gleichzeitig auch die hiedurch in Erledigung kommenden zwei Bauadjunktenstellen I. Classe mit dem Gehalte von 800 fl. beziehungsweise II. Classe mit dem obigen Gehalte zur Besetzung gelangen werden.

Bewerber um diese drei Bauadjunktenstellen haben ihre mit den vorgeschriebenen Behelfen über die Befähigung und bisherige Dienstleistung oder Verwendung im Baufache instruirten Gesuche bis längstens Ende Mai 1869 im Wege ihrer vorgesetzten Behörde an das Präsidium der Statthalterei zu Prag zu überreichen.

K. k. Statthalterei-Präsidium.

Prag, am 4. Mai 1869.

(993) **Kundmachung I.**

Nr. 904. Bei der k. k. Tabak-Fabrik-Verwaltung in Winniki in Galizien werden folgende Skartmengen im Licitationswege veräußert, und zwar:

Vorräthig bei der k. k. Tabakfabrik:	Hadernskart			Papierscart		Scart	
	von Drillich	von Kupfen	unreiner fetter von Kupfen	von Acten	von Schrenzpap.	Strick	Spagat
	Wiener Pfunde						
in Winniki	323	60318	1758	793	5000	5379	432
in Monasterzyska	980	6230	240	.	630	397	127
Zusammen . .	1303	66548	1998	793	5630	5776	559

Licitationslustige können ihre schriftlichen mit einer 50 kr. Stempelmarke versehenen Anbote bis zum 1ten Juni 1869 — 12 Uhr Mittags hieramts einbringen.

Die Licitationsbedingnisse könden bei den k. k. Tabakfabriken in Winniki, Monasterzyska und Göding, bei den Handels- und Gewerbekammern in Lemberg, Brünn, Olmütz und Troppau und beim k. k. Tabakfabriken-Directions-Oeconomate in Wien eingesehen werden.

K. k. Tabakfabriken-Verwaltung.

Winniki, am 4. Mai 1869.

Obwieszczenie I. (1)

L. 904. W c. k. administracyi fabryki tytuniu w Winnikach w Galicyi sprzedane będą w drodze publicznej licytacyi następujące ilości niepotrzebnego papieru, szmat i t. d.

W c. k. fabryce tytuniu:	Niepotrzebne szmaty			niepotrzebny papier		Niepotrzebne	
	drylichowe	zgrzebne	nieczyste tłuste zgrzebne	z aktów	bibuła	powrozy	szpagaty
	funty wiedeńskie						
w Winnikach	323	60318	1758	793	5000	5379	432
w Monasterzyskach . . .	980	6230	240	.	630	397	127
Razem . .	1303	66548	1998	793	5630	5776	559

Mający chęć licytowania mogą tutaj nadsyłać swoje pisemne oferty, opatrzone w stempel na 50 kr. dnia 1go czerwca 1869 godziny 12tej w południe.

Warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. fabrykach tytuniu w Winnikach, Monasterzyskach i Göding, w izbach handlowo-przemysłowych we Lwowie, Bernie, Ołomuńcu i Opawie, tudzież w c. k. ekonomacie dyrekcyi fabryk tytuniu w Wiedniu.

C. k. administracya fabryki tytuniu.

Winniki, dnia 4. maja 1869.

(1089) **Ogłoszenie konkursu** (1)

L. 372-Pr. **Przy kasie król. stoł. miasta Lwowa opróżnioną jest posada kontrolora, oraz likwidatora** z płacą roczną 945 zł. wal. austr. rangą X. klasy dyet i z **obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej** w wysokości jednorocznej płacy.

Celem prowizorycznego obsadzenia tej posady, a na wypadek nadania takowej któremu z urzędników tutejszomiejskich — także posady:

Oficyała miejskiej izby obrachunkowej z płacą roczną 630 zł. i rangą X. klasy dyet,

oficyała kasy miejskiej z płacą roczną 472 zł. 50 kr. i rangą XII. klasy dyet; **nakoniec posady**

ingrosisty miejskiej izby obrachunkowej z płacą roczną 420 zł. w. a. i rangą XI. klasy dyet

rozpisuje się konkurs do dnia 30. maja bieżącego roku.

Ubiegający się o te posady, zechcą w terminie wyżoznaczonym wnieść swe do Rady miejskiej wystosowane podania w drodze przepisanej na ręce Prezydyum Magistratu i załączyć dowody co do uzdolnienia do służby kasowej i rachunkowej, wiadomości języków krajowych i języka niemieckiego, wieku i dotychczasowego swego zatrudnienia.

Kompetujący o posadę kontrolora wykazać się winni także z możności złożenia kaucyi.

Od Prezydyum Magistratu król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 7. maja 1869.

(1083) **Edict.** (1)

Nro. 812. Vom k. k. Bezirksgerichte in Czortków wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Hereinbringung des durch Marcus Brenholz wider die liegende Masse nach Israel Rotenstrauch ersiegten Betrages von 80 fl. öst. W. sammt 5% vom 17. August 1862 zu berechnenden Verzugszinsen, der Gerichtskosten 4 fl. 37 kr., der Executionskosten 2 fl. 50 kr., 1 fl. 87 kr., 5 fl. 56 kr. öst. W. die der liegenden Masse nach Israel Rotenstrauch gehörigen unausgeschiedenen Realitätshälfte sub CNro. 212 in Czortków in der hiergerichtlichen Kanzlei in Terminen 24. Mai, 24. Juni und 21. Juli 1869, jedesmal um 10 Uhr Vormittags, in den ersten 2 Terminen nur über oder um den Schätzungswerth, im 3. Termine jedoch auch unter dem Schätzungswerthe an den Meistbietenden öffentlich veräußert werden wird.

Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth von 367 fl. öst. W. angenommen. — Jeder Kauflustige ist verpflichtet 10% des Ausrufspreises an Vadium zu erlegen, welches dem Ersteher in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen aber gleich zurückgestellt werden wird.

Der Ersteher ist verpflichtet binnen 30 Tagen nach Erhalt der Licitationsbestättigung die Hälfte des Kaufschillingsbetrages an das Depositenamt, und in zwei nachfolgenden Monaten die andere Hälfte zu erlegen, wosodann ihm das Eigenthumsdecret eingehändigt, die Tabularlasten geldscht und auf den Kaufschilling übertragen werden.

Die übrigen Licitationsbedingnisse, das Protokoll der pfandbaren Beschreibung und den Schätzungsact steht frei in der hiergerichtlichen Registratur einzusehen.

Czortków, 19 April 1869.

(1086) **Concurs.** (1)

Nro. 2509-Pr. Zur Besetzung einer im Bereiche des Staatsbaudienstes in Galizien in Erledigung gekommenen Bezirks-Ingenieursstelle mit dem Jahresgehalte von 1000 fl., eventuell einer Bauadjunktenstelle mit 800 fl. oder 700 fl. wird der Concurs bis Ende Mai l. J. ausgeschrieben.

Die Bewerber haben ihre gehörig instruirten Gesuche, namentlich mit den Nachweisen über ihr Alter, zurückgelegte Studien, ihre Befähigung im Staatsbaudienste, dann mit der Nachweisung der Kenntniß der Landessprachen im gewöhnlichen Wege bei dem Statthalterei-Präsidium innerhalb des Concurstermines zu überreichen.

Vom k. k. Statthalterei-Präsidium.

Lemberg, am 10. Mai 1869.

Konkurs.

Nr. 2509-Pr. Celem obsadzenia opróżnionej przy rządowej służbie budowniczej w Galicyi posady inżyniera powiatowego z roczną pensyą 1000 złr., a ewentualnie posady adjunkta budownictwa z pensyą 800 złr. lub 700 złr. rozpisuje się konkurs do końca maja b. r.

Ubiegający się winni podania swoje należycie zaopatrzone, mianowicie w dowody co do wieku, odbytych nauk, uzdolnienia do rządowej służby budowniczej, tudzież z udowodnieniem znajomości języków krajowych, nadsyłać w zwykłej drodze do Prezydyum Namiestnictwa w terminie konkursu.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 10. maja 1869.

(1082) **Edykt.** (1)

Nr. 6748. Ces. król. sąd obwodowy Tarnowski rozpisuje celem zaspokojenia sumy 10 złr. w. a. z pn. p. Mariem Gittel Reich od Teofila i Maryi małżonków Osmólskich się należącej, egzekucyjną sprzedaż realności tychże dłużników w Tarnowie na Strusinie pod Nr. 223 położonej w trzech terminach, to jest na dzień 21. czerwca 1869, na dzień 19. lipca 1869 i na dzień 16. sierpnia 1869, każdą razą na 10. godzinę rano pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywoławczą stanowi się cenę szacunkową tej realności, to jest 764 złr. 29 kr. a. w. Na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej tej ceny lub za takową, na trzecim zaś niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Jeżeliby zaś realność nawet na trzecim terminie sprzedaną nie została, natedy wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 16. sierpnia 1869 o 4tej godzinie po południu.

2. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć 10% ceny szacunkowej, t. j. 77 złr. w. a. w gotówce, albo w książeczkach kasy oszczędności Tarnowskiej jako wadyum.

Resztę warunków, tudzież akt szacunkowy wolno przejrzeć w sądowej registraturze, lub przy terminie licytacyjnym.

Tarnów, dnia 30. kwietnia 1869.

(1084) **Edykt.** (2)

L. 1580. C. k. sąd powiatowy w Dukli uwiadamia, że dnia 12go lipca 1854 Marya Semankowicz bez rozporządzenia ostatniej woli w Myscowej zmarła.

Ponieważ miejsce pobytu spadkobierców Anastazyi i Julii Semankowicz nie jest wiadome, przeto wzywa się ich, ażeby w przeciągu roku względem przyjęcia spadku w sądzie się oświadczyli, gdyż po upływie tego terminu ustanowiony kurator Jurko Makuch z Myscowy w ich imieniu deklaracyę do spadku wniesie.

Dukla, dnia 1. maja 1869.

(1071) **Concurs-Ausschreibung.** (3)

Nro. 1848-Pr. Bei dem Krakauer k. k. Oberlandesgerichte ist eine Offizialstelle mit dem Jahresgehalte von 735 fl., eventuell im Falle der graduellen Vorrückung mit dem Gehalte von 630 fl. oder 525 fl. öst. W. in Erledigung gekommen.

Bewerber um diese Stelle haben ihre gehörig belegten Gesuche binnen 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieser Kundmachung im Amtsblatte der „Gazeta Lwowska" bei dem k. k. Oberlandesgerichts-Präsidium in Krakau einzubringen.

Vom Präsidium des k. k. Oberlandesgerichtes.

Krakau, den 7. Mai 1869.

(1081) **Edykt.** (2)

Nr. 5276. Ces. król. sąd obwodowy w Stanisławowie na prośbę Chaima Krisnopoler de praes. 16. kwietnia 1869 L. 5276 wzywa niniejszem posiadacza zatraconego wekslu z daty Stanisławów dnia 11go kwietnia 1867 na 20 złr. w. a. opiewającego, dnia 1. maja 1867 płatnego przez małżonków Piotra i Annę Zegzdów akceptowanego, aby weksel ten do dni 45 tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po upływie tegoż terminu takowy jako umorzony i prawnych skutków pozbawiony uważanym będzie.

Stanisławów, dnia 21. kwietnia 1869.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.